

Przedszkole Miś w Trzyńcu - Lesznej Dolnej

Leszna Dolna 172, 739 61 Trzyniec

• ms.polska.listna@seznam.cz • 558 335 731 • 732 908 450 •

INFORMACJA PRASOWA

Trzyniec – Leszna Dolna, 27 czerwca 2018

Przedszkolny turysta, czyli tydzień niezapomnianych przygód

W ramach projektu **Przedszkolny turysta czyli wytwarzanie więzi, tożsamości i przywiązania do „małej ojczyzny“**, dofinansowanego z Funduszu Rozwoju Zaolzia Kongresu Polaków, przedszkolaki z Lesznej Dolnej wraz ze swoimi opiekunami wyjechali na 5dniową wycieczkę pełną wrażeń i niesamowitych przygód.

Wszystko zaczyna się od przedszkola więc już od najmłodszych lat trzeba w dzieciach rozbudzać zaciekawienie tym, co ich otacza i zasiać ziarenko do „małej ojczyzny“.

Dlatego w przedostatni tydzień roku szkolnego 2017/2018 dzieci z Przedszkola MIŚ w Lesznej Dolnej ze swoimi opiekunami oraz nauczycielkami spędziły niesamowitych 5 dni w sercu Beskidu Śląskiego w Wiśle.

Program rozpoczął się w poniedziałek 18 czerwca wyjazdem autokarowym do Parku Leśnych Niespodzianek w Ustroniu , gdzie dzieci karmiły z ręki daniela, sarenki, kózki i koziołki. Bez sprzecznie największą atrakcją dla dzieci była sokolarnia i sowiarnia, gdzie wykwalifikowani sokolnicy zareprezentowali ptaki drapieżne i sowy podczas ich lotów.

Po zakwaterowaniu i smacznym obiedzie wycieczkowicze pojechali Ciuchcią Martusią zwiedzać Skocznię Adama Małysza, Zamek Prezydencki na Zadnim Gróniu, Dużą zaporę, wylęgarnię pstrąga, Małą zaporę z wodospadem i Rynek w Wiśle. Na rynku w Domu Zdrojowym obejrzeli rzeźbę Adama Małysza z białej czekolady.



Wtorek był dniem ruchu na świeżym powietrzu. Rano odbył się wyjazd na Czantorię (995 m n. p. m.) kolejką linową. Pogoda dopisała, więc kiedy pokonałiliśmy 118 schodów 29metrowej stalowej wieży widokowej, można było podziwiać panoramę Beskidów i widok na pasma górskie Polski, Słowacji i Czech. Później dzieci



wraz z dorosłymi spróbowali odnaleźć śpiących czantoryjskich rycerzy. Niestety nie udało się, ale aby poprawić humor wycieczkowiczom, skorzystaliśmy z toru saneczkowego.

Żeby wspomóc polskich piłkarzy na duchu, w podwieczór w ośrodku wypoczynkowym odbył się turnaj damsko – męsko – dziecięcy w piłce nożnej. Po turnieju dorośli i dzieci chętnie wskoczyli do rzeki Wisły, która płynęła tuż obok ośrodka Kłós.

W środę odbyła się nietuzinkowa wycieczka. Odwiedziliśmy zabytkową kopalnię węgla kamiennego Królowa Luiza w Zabrze. Była to niezwykła przygoda dla dzieci, które na swojej drodze spotkali Skarbnika, opiekuna i strażnika górników, przeszli się po wąskich korytarzach, zobaczyli i usłyszeli prawdziwe maszyny wydobywające węgiel. Dzięki projekcjom multimedialnym



bliżej poznali pracę górników i dowiedzieli się, dlaczego węgiel jest tak ważny dla Górnego Śląska. Na sam koniec czekała na nich przejażdżka autentyczną kolejną Karlik! Dorośli mogli obejrzeć Park Techniki Wojskowej. Wśród parku znajdowały się pojazdy gąsienicowe, transportery opancerzone, wojskowe samochody ciężarowe, wyrzutnie rakiet, a nawet czołgi T-34 i T-72, wykorzystywane w Wojsku Polskim w XX wieku.

Popołudniu odwiedziliśmy zaprzyjaźnione przedszkole w Tychach. Dzieci uczestniczyły w zabawach integracyjnych a dorośli poziedzali nowy ogromny gmach przedszkolno-szkolny. Szansa uczestniczenia we wspólnych sytuacjach zabawowych i edukacyjnych, szansa wzajemnego poznania się, poznania potrzeb swoich kolegów, była świetnym sposobem do nawiązania więzi koleżeńskich i połączenia dwóch kultur – czeskiej i polskiej.

W czwartek spotkaliśmy się z okruczem tradycji. Odwiedziliśmy w Górkach Małych Chatę Chlebową. Dorośli sobie przypomnieli, jak życie wyglądało 50 - 100 lat temu a najmłodszym zostało pokazane jak wyglądało życie ich pradiadków. W programie między innymi zobaczyli niezbędne do życia wyposażenie domu, drogę „od ziarenka do bochenka“, przedszkolaki same zrobiły sobie masło i ser i dowiedzieli się mnóstwo ciekawostek z życia pszczół. Całość pokazu zakończyła się degustacją własnoręcznie zrobionych podptomyków ze smalcem, masłem, miodem i kawą zbożową - wszystko domowej roboty.



Kiedy zapytaliśmy dzieci, co im się najbardziej spodobało, odpowiedzieli prawie jednogłośnie – traktory. Dzieci mogły się pobawić na powojennym Ursusie i kilku innych traktorach, powsiadali na sanie i bryczki, weszli na stary motocykl i włożyli historyczny kask na głowę.



Po powrocie z Chaty Chlebowej odbyło się Pożegnanie starszaków w plenerze a później opiekanie kiełbasek.

W piątek pakowaliśmy walizki a po obiedzie jeszcze raz zwiedziliśmy centrum miasta Wiśły.

5dniowa wycieczka do serca Beskidu Śląskiego i jej otoczenia miała jeszcze jedno trudne, ale zarówno bardzo kreatywne zadanie.

Dzieci swoje wspomnienia „wpisały, wmalowały, wkleiły“ we własnoręczną książkę. Każdy dzień, każdy obraz, który utkwił w ich pamięci, został zaprezentowany w wytworze przedszkolaka. Panie z przedszkola wraz z dziećmi napisali opowiadania dotyczące każdego dnia. Takie oto podsumowanie wycieczki najbardziej utrwaliło wiadomości nabyte w Polsce.



Z wykonanych prac zrobią panie w przedszkolu wernisaż, na który będą zaproszeni wszyscy przyjaciele Przedszkola Miś w Lesznej Dolnej.

Na zawsze chcemy zapamiętać ten wspaniały pobyt w Wiśle, gdzie dzieci i dorośli mogli zapoznać się z nowymi, ciekawymi miejscami po drugiej stronie Olzy, gdzie mogliśmy się bliżej poznać, być razem ze sobą całym dniami i gdzie czekały na nas niezapomniane przygody.

Chcielibyśmy bardzo podziękować Kongresowi Polaków za współfinansowanie tak świetnej wycieczki, i oczywiście też Macierzy Szkolnej przy Przedszkolu Miś i rodzicom dzieci. Dziękujemy.